

KEVIN EVERS

BIZNESOWY GENIUSZ TAYLOR SWIFT

THERE'S
NOTHING
LIKE THIS



KEVIN EVERS

BIZNESOWY GENIUSZ TAYLOR SWIFT

PRZEŁOŻYŁA
DOROTA GASPER

THERE'S
NOTHING
LIKE THIS



SPIS TREŚCI

Przedmowa 11

WIZJA

Taylor Swift, 2006

ROZDZIAŁ 1	Typ alfa	17
ROZDZIAŁ 2	Gotowa do lotu	27
ROZDZIAŁ 3	Przełom w branży	39
ROZDZIAŁ 4	Nie ufaj, jeśli szybko rośnie	51

CROSSOVER

Fearless, 2008

ROZDZIAŁ 5	W pogoni za sławą	59
ROZDZIAŁ 6	Klauni na Zachodzie	75
ROZDZIAŁ 7	Taniec w burzy	87

DOŚWIADCZENIE

Speak Now, 2010

ROZDZIAŁ 8	Oniemiała ze zdumienia	99
ROZDZIAŁ 9	Nasza historia	113

FLIRT

Red, 2012

ROZDZIAŁ 10	Zdradliwa ścieżka	131
ROZDZIAŁ 11	Nadejdą zmiany	143
ROZDZIAŁ 12	Aż zbyt dobrze	161

OD-NOWA

1989, 2014

- ROZDZIAŁ 13 Nowa ścieżka dźwiękowa 171
ROZDZIAŁ 14 Światła są tak jasne 181
ROZDZIAŁ 15 Będzie dobrze 193
ROZDZIAŁ 16 Już wszystko jasne 205

UPADEK

Reputation, 2017

- ROZDZIAŁ 17 Zamki się rozsypały 213
ROZDZIAŁ 18 Powstanie z popiołów 227

WALKA

Lover, 2019

- ROZDZIAŁ 19 Wielka ucieczka 237
ROZDZIAŁ 20 Skradzione kotysanki 251

ZWROT AKCJI

Folklore i Evermore, 2020

- ROZDZIAŁ 21 To było coś wyjątkowego, nie sądzisz? 271
ROZDZIAŁ 22 Mówić „tak” zamiast „nie” 283

ER4

Midnights, 2022

- ROZDZIAŁ 23 Nadal cała w klejnotach 301
ROZDZIAŁ 24 Nic nie było przypadkowe 315

EPİLOG

The Tortured Poets Department, 2024

- Epilog 329
Podziękowania 339
Przypisy 343

PRZEDMOWA

Za każdym razem, gdy Taylor Swift pobije jakiś rekord lub osiągnie kolejny kamień milowy, w moich mediach społecznościowych pojawia się popularny mem. Istnieje wiele wersji tego mema, ale ta, którą lubię najbardziej, zawiera zdjęcie dwunastoletniej Swift, która chwyta mikrofon w obie ręce i śpiewa hymn narodowy *The Star-Spangled Banner* podczas meczu Philadelphia 76ers w 2002 roku¹. Pomimo wspaniałej scenerii areny sportowej Swift wygląda jak zwykła dziewczyna. Podpis brzmi: „Niech ktoś jej powie, że wkrótce wyruszy na najbardziej dochodową trasę koncertową w historii”.

Za pomocą jednego obrazka i kilkunastu słów mem oddaje mistykę gwiazdorstwa. W jaki sposób zwykły śmiertelnik – w tym przypadku przeciętna amerykańska dziewczyna w sukience w gwiazdki i paski oraz w czerwonym kardiganie – przekształca się w globalny fenomen na miarę Beatlesów, osobę, która robi niewyobrażalną i bezprecedensową karierę w muzyce?

W podobnym duchu można zadać pytanie, dlaczego starożytni Grecy wymyślili bogów. Zrobili to, aby wyjaśnić niewytłumaczalne, wprowadzić porządek i logikę do

zadziwiającego rozrostu wszechświata. W astronomicznym sukcesie Swift upatrywaliby prawdopodobnie podszeptów Feme lub dobrej woli Tyche.

Dzisiaj tworzymy memy.

A ja napisałem książkę.

Być może zauważyłeś – jak mogłeś nie zauważyć – że trasa koncertowa Eras Tour zmieniła sposób postrzegania Swift. Z supergwiazdy popu przemieniła się w fenomen kulturowy, który zainspirował niezliczone artykuły na temat branży, w której działa Swift, kursy uniwersyteckie na temat jej tekstów, książkę biograficzną dla dzieci *Taylor Swift: A Little Golden Book Biography*, a nawet prezentacje jej domów w „Architectural Digest”.

Zapraǳiałem czegoś więcej. Chciałem napisać coś, co nie tylko oddawałoby magię i wspaniałość jej dotychczasowej kariery, ale co pomogłoby ją wyjaśnić.

Od ponad dwóch lat – począwszy od kwietnia 2022 roku – zagłębiał się w muzykę, decyzje i strategię Swift, aby dowiedzieć się, jak i dlaczego wciąż wygrywa. Robię to z takim samym szacunkiem, jakim darzę każdego wielkiego innowatora, kreatywną siłę, geniusza marketingu czy guru strategii. Nie widziałem powodu, aby traktować sukces Taylor Swift inaczej niż sukces jakiegokolwiek ikony biznesu – Jobsa, Bransona, Bezosa czy Muska.

Im bardziej starałem się znaleźć wytłumaczenie dla pozornie niezwyklej zdolności Swift do ciągłego plasowania się na wygranej pozycji, tym bardziej rosła moja fascynacja i entuzjazm wobec jej kariery i biznesu.

Jako redaktor w „Harvard Business Review Press” zdobyłem wiedzę z zakresu różnorodnych dyscyplin, na której w dużym stopniu polegałem w tym projekcie. Śledząc ścieżkę kariery Swift od nastoletniej geniuszki do ikony kultury,

czerpałem z różnych dziedzin, w tym sztuki, nauki o wydajności, kreatywności, strategii, innowacji, przywództwie, psychologii i innych. Oczywiście Taylor Swift prawdopodobnie nie sięga po „Harvard Business Review” w celu opracowania strategii marketingowej przed wydaniem albumu ani nie czyta najnowszej literatury o innowacjach opublikowanej przez szkołę biznesu. „Ani razu nie obudziłam się rano i nie pomyślałam: *Co będę dzisiaj robić? Już wiem, wdrożę coś w życie* – powiedziała Swift, odbierając nagrodę Innovator Award podczas iHeartRadio Music Awards w 2023 roku. – Ja po prostu starałam się podejmować właściwe decyzje dla siebie. (...) Ludzie chcą robić coś, co sprawdziło się wcześniej, ale myślę, że najfajniejsze pomysły, decyzje i wybory to te nowe, które ustanawiają nowy precedens”².

Swift może nie budzi się z innowacyjnym pomysłem w głowie, ale jest nadzwyczajnie i instynktownie dobra w podejmowaniu działań, których inni uczą się z „Harvard Business Review”, na zajęciach biznesowych, od trenerów przywództwa i na wiele innych sposobów. Takie spojrzenie na jej fenomen jest fascynujące i może nas wiele nauczyć.

Dzięki przyjętemu przeze mnie podejściu decyzje Swift zaczęły jawić się jako bardziej ryzykowne i trudne do wprowadzenia w życie, jej potknięcia bardziej dramatyczne, a osiągnięcia o wiele bardziej imponujące. Kariera Swift ze wszystkimi zwrotami akcji i dramatyzmem stała się bardziej ludzka i pełna niuansów.

Moim celem jest zabranie cię w podróż, którą sam odbyłem. Będę jak przewodnik po Paryżu. Miasto Światel* nie jest

* *The City of Light* – Miasto Światel to amerykańska poetycka nazwa Paryża. (Wszystkie przypisy dolne pochodzą od tłumaczki oraz redakcji wydania polskiego).

nikomu obce. Wszyscy widzieli wieżę Eiffla i katedrę Notre Dame, kawiarnie i Sekwanę. Jednakże dobry przewodnik jest tak przygotowany, aby pokazać coś, co nie jest znane, i pomóc spojrzeć na znane widoki w nowy sposób. Zabiera na zaskakujące i zachwycające spacerzy poza utartym szlakiem. Wzbogaca doświadczenia.

Podjmując chronologiczną wędrówkę przez karierę Swift i wykorzystując fascynujące badania i odkrywcze perspektywy, mam nadzieję pogłębić zrozumienie i docenienie tego, jak Swift udało się osiągnąć sukces, utrzymać go i wielokrotnie wznieść się na absurdalne wyżyny. Chciałbym nadać precyzyjniejsze ramy temu wrażeniu, które odnosi tak wielu jej fanów i wielbicieli, że naprawdę nie ma takiej drugiej.

WIZJA

TAYLOR SWIFT, 2006

ROZDZIAŁ 1

TYP ALFA*

Pewnego dnia w 2003 roku Robert Ellis Orrall, autor piosenek z Nashville, odebrał telefon od przerażonego przyjaciela Angela Petraglii, który stresował się zbliżającą się sesją wspólnego komponowania z nieznaną artystką.

– Chłopie, musisz przyjść i mi pomóc – Orrall wspomina słowa Petraglii. – Przychodzi do mnie trzynastoletnia dziewczyna. O czym będziemy pisać?! Ty wiesz, o co chodzi! Twoja córka ma 13 lat i razem pracujecie nad piosenkami. Ja nie jestem w stanie³...

– Jak się nazywa? – zapytał Orrall.

– Taylor Swift.

Orrall rozpoznał nazwisko. Swift pojawiała się na sesjach co-writingu w całym Nashville, odkąd podpisała kontrakt demo z RCA Records – to rodzaj umowy, obecnie już nie tak często stosowanej, na mocy której wytwórnia płaćła za wersje demo utworów i łączyła artystę z producentami na określony

* Tytuły rozdziałów są zaczerpnięte z utworów Taylor Swift. W wydaniu polskim zostały przetłumaczone, a oryginalne fragmenty tekstów oraz tytuły utworów, z których pochodzą, zamieszczone są w przypisach. Tutaj: *I'd be a fearless leader, I'd be an **alpha type** (The Man).*

czas, zanim zdecydowała, czy zaoferuje kontrakt płytowy. To właśnie łowca talentów z RCA poprosił Orralla o pracę z nastolatką, a teraz telefon Petraglia przyspieszył ten proces.

– Okej! Już jadę. Zaraz będę – odparł Orrall.

Orrall i Petraglia, oboje prawie z pięćdziesiątką na karku, mieli spotkać się na sesji z nastolatką. To musiało być dla nich bezprecedensowe doświadczenie.

Swift była świadoma, że współautorzy mogli mieć wątpliwości.

„Wiedziałam, że są dwa, jeśli nie trzy razy starsi ode mnie – byli prawie cztery razy starsi od niej – i wiedziałam, że będą mieli poważne wątpliwości, jeśli chodzi o pracę z trzy-nastolatką” – powiedziała później w wywiadzie dla „American Songwriter”⁴. Aby udowodnić, że traktuje sprawę poważnie, Swift przychodziła na każdą sesję uzbrojona w piętnaście lub dwadzieścia prawie skończonych pomysłów na piosenki. Chciała, aby jej bardziej doświadczeni współpracownicy dostrzegli, że do sprawy podchodzi odpowiedzialnie.

Jak twierdzi Orrall, w ciągu pierwszych dziesięciu minut spotkania z Taylor jego jakiejkolwiek zastrzeżenia lub wątpliwości całkowicie zniknęły: „Była niesamowicie przygotowana. Z pozytywnym nastawieniem i ogromnym profesjonalizmem”⁵.

Podczas pierwszej sesji Swift powiedziała, że chce napisać piosenkę, która łączyłaby energię pop-punkową Avril Lavigne z klimatem country. Zaczęli nad tym pracować. Piosenka miała pewien pop-punkowy posmak, ale nadal była wystarczająco niewinna, by pasować do wieku Swift. Orrall wspomina, że w pewnym momencie Petraglia odrzucił pomysł na kilka linijek tekstu, a Swift powiedziała:

– Nie wiem. To trochę banalne.

– Hm – odpowiedział Petraglia.

– Nie jestem pewna, czy osoby z mojego pokolenia powiedziałyby coś takiego – wyjaśniła Swift.

– Hm – powiedział ponownie.

Orrallowi spodobała się jej śmiałość. Żartobliwie wycelował w Petraglię z pistoletu uformowanego z palców dłoni i przybił piątkę Swift. Był pod wrażeniem.

– Nigdy nie widziałem nikogo z taką determinacją i pewnością siebie w tak młodym wieku. Było widać, że ta dziewczyna daleko zajdzie – powiedział.

Nie przesadzał. Co więcej, w owym czasie dzielił się swoimi wylewnymi pochwałami z innymi.

– Pamiętam, że po pierwszym dniu wspólnego pisania piosenek spotkałem się z jej ojcem. Powiedziałem mu: wiesz, że twoja córka sprzeda trzy miliony egzemplarzy swojej pierwszej płyty?⁶.

* * *

Droga Taylor Swift do sławy była wybrukowana zarówno przywilejami, jak i talentem. Urodzona w rodzinie związanej z show-biznesem – jej babcia ze strony matki, Marjorie, była śpiewaczką operową – Swift korzystała z niezachwianego wsparcia rodziców. Skontaktowali ją z byłym menedżerem Britney Spears, który pomógł Swift podpisać umowę demo z RCA, i przeprowadzili się całą rodziną do Nashville, gdzie Swift mogła współpracować z najlepszymi pisarzami i producentami.

Ale wielu ludzi ma talent, wspierających rodziców i korzyści płynące z dojrzewania w bezpiecznej rodzinie. Żaden z nich nie dokonał jednak tego, co Taylor, ponieważ niewielu wykazuje szeroki wachlarz cech, które posiada Swift. Orrall je dostrzegł i uznał, że wskazują na niezwyklej potencjał. Umiejętności, zapał, pewność siebie i determinacja – to atrybuty,

które dość ściśle pokrywają się z tymi cechami, które według badań naukowych są wyznacznikiem wysokiego potencjału, a są to: zdolności, inteligencja i motywacja⁷.

Inteligencja emocjonalna Swift ujawniła się, gdy nawiązała współpracę z doświadczonymi profesjonalistami z Nashville i forsowała swoje pomysły. Jej determinacja, przejawiająca się nieustannym dążeniem do doskonałości i niechęcią do zadowalania się byle czym, sprawiła, że postanowiła stworzyć piosenki, które znajdą oddźwięk wśród nastoletniej publiczności.

Tę determinację można było dostrzec, gdy trzynastolatka przychodziła do studia z piętnastoma lub dwudziestoma piosenkami. Ta determinacja pomogła jej szlifować wyjątkowe zdolności pisania piosenek i pozwoliła czynić szybkie postępy. Wszystko to leżało u podstaw jej potencjału. Orrall zauważył znaczną poprawę w pisaniu przez nią piosenek w ciągu zaledwie dwóch lat. Stwierdził: „Kiedy miała [13 lat] jedna na dziesięć [piosenek] była niesamowita, a pozostałe nie za bardzo. Potem, niecałe dwa lata później, dziewięć na dziesięć było niesamowitych. Miała to w sobie”⁸.

Na samym początku kariery Taylor Swift pisała piosenki razem z profesjonalną autorką tekstów Liz Rose. Swift usłyszała próbkę jej twórczości i chciała z nią współpracować. Uwagi Rose na temat współpracy są podobne, co te Orralla. „Uważałam siebie za tekściarkę. I nagle myślę sobie: *Nie wiem, co ja tu robię. Ona mnie nie potrzebuje. To trochę żenujące*” – wspomina Rose⁹.

Twórczość Swift była na tyle obiecująca, że Sony/ATV, wydawca muzyczny, który zarządza twórczością autorów piosenek i promuje ją, podpisał ze Swift kontrakt, gdy miała 14 lat. Była najmłodszą artystką, która kiedykolwiek osiągnęła to wyróżnienie.

Swift wykazała się również myśleniem strategicznym, umiejętnością obejmującą wizję, wyobraźnię i przedsiębiorczy instynkt. Jej jasna wizja pisania własnych piosenek o osobistych doświadczeniach i emocjach była zaskakująca. Zazwyczaj w Nashville, zwłaszcza w przypadku niesprawdzonych talentów, tę pracę wykonują zawodowi autorzy piosenek, a artysta jedynie śpiewa. „Nie chciałam być po prostu kolejną piosenkarką – wyznała Swift. – Chciałam, żeby było coś, co mnie wyróżnia. I wiedziałam, że to musi być moje pisanie” – powiedziała później w wywiadzie dla „Entertainment Weekly”¹⁰.

Jej celem było napisanie piosenek wypełniających lukę w muzyce, którą dostrzegła w tamtym czasie na scenie country w Nashville. „Wszystkie piosenki, które słyszałam w radiu, dotyczyły małżeństwa, dzieci i ustatkowania się. Po prostu nie potrafiłam się z tym utożsamić – wspominała. – Uważałam, że nie ma powodu, dla którego muzyka country nie miałyby się odnosić do kogoś w moim wieku, skoro ktoś w moim wieku ją pisał”¹¹.

Jasność wizji Swift zrobiła wrażenie na wielu osobach z branży, w tym na autorze piosenek Jimie Beaversie, który również odbył sesję co-writingu ze Swift. „Wiedziała dokładnie, kim jest, co chce powiedzieć i dokąd zmierza. A dla mnie to jest najważniejsza rzecz, której u kogoś szukam. Nie chodzi nawet o to, jak brzmi ich głos, nie chodzi o to, jak wyglądają. Jeśli mają wizję i skupiają się na tym, kim są, to wszystko inne przestaje mieć znaczenie”¹².

Steve Lunt, ówczesny szef działu artystów i repertuaru w wytwórni Jive Records, która pomogła wypromować Britney Spears, wspomina, że po spotkaniu ze Swift odniósł podobne wrażenie: „Wszystko sprowadzało się do tego, że Taylor dokładnie wiedziała, czego chce. I poprosiła po prostu o szansę, żeby to zrobić (...) Całkowicie zaufała swojemu

instynktowi, żeby przemówić do swojej publiczności, dotrzeć do rówieśników, podobnie jak zrobiła to Britney”¹³.

Dla profesjonalistów takich jak Orrall, Beavers i Lunt, którzy byli świadkami wzlotów i upadków wielu aspirujących artystów, jasność wizji Swift musiała być odświeżająca, choć trochę szokująca. Ilu innych trzynastolatków powiedziało profesjonalistom z Nashville, że jego teksty są banalne?

Często młodzi artyści zmagają się ze zdefiniowaniem i wyrażeniem swojej wizji, co prowadzi do braku spójności w ich pracy. Ich brzmienie może wydawać się chaotycznym zbiorem inspiracji, ich styl może nie pasować do tworzonej muzyki lub mogą całkowicie nie rozumieć swojej grupy docelowej, popełniając tym samym błąd krytyczny.

Swift miała spójną wizję. Rozumiała swoją publiczność. I dobrze o tym wiedziała.

Odnosząc się do swoich aspiracji, powiedziała: „W bezsenne noce leżałam w łóżku i myślałam o ryczącym tłumie, wyjściu na scenę i o świetle, które po raz pierwszy padnie na moją postać. Ale nawet w marzeniach wszystko miałam zaplanowane. Myślałam o tym, jak dokładnie dotrzeć do tego punktu, a nie tylko o tym, jak się wtedy poczuje”¹⁴.

* * *

Wizja Swift była kluczowa również z innego powodu. Jej krytycy wkrótce mieli przewyższyć liczebnie obrońców, a zatem wizja służyła jej jako Gwiazda Północna, powstrzymując ją przed zboczeniem z kursu.

Psycholog Michael Gervais, który pracował z elitarnymi sportowcami i dyrektorami generalnymi, podkreśla kluczową rolę, jaką klarowność wizji odgrywa w osiągnięciu wybitnych wyników. „Ze względu na ową klarowność [osoby o wysokich osiągnięciach] są bardziej skłonne do podejmowania

wysiłków, uczenia się więcej i akceptowania dyskomfortu. Potrafią odciąć się od hałasu, opinii fanów i mediów i podążać za własnym, dobrze skalibrowanym wewnętrznym kompasem¹⁵ – napisał w artykule na ten temat.

Potrzebowała tego kompasu, ponieważ pomimo całej jasności swojej wizji, Swift szła pod prąd. Próbowwała zrobić coś, czego wcześniej nikomu nie udało się osiągnąć, a przynajmniej nie w taki sposób, w jaki chciała to zrobić. I były wyzwania, którym musiała sprostać.

Jednym z takich wyzwań była jej płeć. Po renesansie kobiet w latach 90., w którym uczestniczyły Faith Hill, LeAnn Rimes, Shania Twain i The Chicks – te wszystkie artystki, których Swift słuchała w dzieciństwie – branża powróciła do rynku bardziej skoncentrowanego na mężczyznach, jak twierdzi dziennikarka Marissa Moss w swojej książce *Her Country*¹⁶.

Rynek radiowy się skonsolidował. Duża liczba lokalnych stacji była w rękach niewielu ogólnokrajowych firm. W efekcie decyzje programowe, które były coraz bardziej oparte na analizie danych, były scentralizowane, co prowadziło do bardziej jednorodnego wyboru piosenek i wykonawców. Muzyka country została więc zdominowana przez artystów płci męskiej w kapeluszach Stetson i czapkach z daszkiem, co sprawiło, że przebicie się takich piosenek jak Swift stało się szczególnie trudne.

Sytuacja się pogorszyła, chociaż obecnie streaming pomógł znaleźć publiczność niekonwencjonalnym artystom, takim jak Kacey Musgraves, co w innym przypadku mogłoby być niemożliwe z powodu ogromnego wpływu radia na fanów muzyki country. Ale w 2003 roku Swift nie miała takiej opcji. Musiała polegać na radiu.

Kolejnym wyzwaniem był wiek. Rzadkością było, aby w tamtym czasie wschodzącą gwiazdą była kobieta, a jeszcze

rzadziej zdarzało się, aby był to ktoś tak młody. Oprócz LeAnn Rimes, która wydała swój bardzo udany debiutancki album *Blue* w wieku 13 lat, inne nastolatki, nawet te starsze od Rimes, miały problemy z zaistnieniem. Częściowo problem był powiązany z publicznością. Wracając myślami do początkowych starań o kontrakt płytowy, Swift wspomniała: „Na początku powiedziano mi: «Nastolatki nie słuchają muzyki country. To nie jest publiczność. Publiczność to trzydziesto-pięcioletnie gospodynie domowe. (...) Jak zamierzasz nawiązać kontakt z tymi kobietami, skoro masz 16 lat?». (...) A ja cały czas myślałam: «Ale ja kocham muzykę country i jestem nastolatką! Musi być więcej takich dzieciaków jak ja»”¹⁷.

Swift próbowała pisać piosenki dla publiczności, która według danych nie istniała. To nie był pop, w którym rozwinęły skrzydła dawne dziecięce gwiazdy z Klubu Myszk Mickey, takie jak Britney Spears, Christina Aguilera i Justin Timberlake. Muzyka country miała tendencję do przyciągania starszej i bardziej konserwatywnej grupy fanów, więc większość w branży wątpiła, aby publiczność zaakceptowała rozterki nastoletniej dziewczyny na temat chłopców i rozstań.

Ale dane są niedoskonałe, a Swift była uparta. Trwała przy swojej wizji pisania własnych piosenek i nawiązywania kontaktu z rówieśnikami. Pozostała niewzruszona nawet wtedy, gdy RCA zasugerowało przedłużenie umowy demo zamiast zaoferować jej kontrakt płytowy. Wielu nastolatków mogłoby się tu podporządkować autorytetowi. Są starsi, znają się na rzeczy. Robią tak od dawna. Ale Swift uważała, że to sygnał braku zaangażowania.

„Chcieli mnie odłożyć na półkę. Utrzymać mnie w stanie zawieszenia, prawdopodobnie dopóki nie skończę 18 lat”¹⁸ – powiedziała później w wywiadzie dla NBC News. „Nie chciałam utknąć w takim punkcie, gdzie dawali mi do zrozumienia,

że może jeszcze kiedyś mnie zechcą” – wspominała w wywiadzie dla „Rolling Stone”¹⁹. Obawiała się również, że RCA będzie na nią naciskać, żeby nagrywała piosenki napisane przez innych, a to nie było częścią jej planu.

W związku z tym odeszła z jednej z największych wytwórni płytowych w Nashville, kończąc tym samym kontrakt z RCA.

„Naprawdę czułam, że czas mi się kończy. Napisałam mnóstwo piosenek i chciałam uchwycić te lata mojego życia na albumie, póki jeszcze utwory odzwierciedlały to, przez co przechodziłam”²⁰ – wracała później myślami do tych intensywnych czasów szkoły średniej.

Przedstawicielom RCA mogło się to nie podobać, ale musieli uszanować decyzję Swift. Jak argumentowała Marissa Moss, historia muzyki country pełna jest buntowniczych kobiet, które rzucały wyzwanie tradycjom i sprzeciwiały się oczekiwaniom. Loretta Lynn śpiewała o kontroli urodzeń, Dolly Parton napisała piosenkę o samobójstwie, a Natalie Maines, wokalistka zespołu The Chicks, skrytykowała prezydenta George’a W. Busha za inwazję Ameryki na Irak.

Swift nie próbowała wówczas wstrząsnąć establishmentem kraju ani wejść w spór polityczny, ale i tak jej wybór był odważny. Była zdecydowana podążać własną ścieżką. Wybrała swoją wizję ponad bezpieczeństwo systemu panującego w Nashville i pomimo braku zabezpieczenia była zdecydowana uciszyć swoich krytyków.

„Za każdym razem, gdy ktoś mi mówi, że czegoś nie potrafię, chcę robić tego więcej”²¹ – wspominała z charakterystyczną dla siebie przekorą.

Ta książka łączy lekkość biografii z precyzją analizy. Kevin Evers, wieloletni redaktor „Harvard Business Review”, przedstawia Taylor Swift nie jako popową gwiazdę, lecz świadomą architektkę własnego imperium, której decyzje warto analizować tak samo uważnie jak posunięcia Jobsa, Bezosa czy Muska.

Biznesowy geniusz Taylor Swift to studium przypadku dla tych, którzy chcą zrozumieć, jak budować wartość w branży odpornej na zmianę, projektować ofertę dopasowaną do odbiorcy, reagować na kryzysy bez utraty zaufania i wprowadzać innowacje wtedy, gdy inni się wycofują.

AUTOR POKAZUJE M.IN.:

- w jaki sposób Taylor Swift przewidziała zmiany w modelu dystrybucji muzyki, zanim zrobiły to wytwórnie
- jak stworzyła bezpośredni kanał komunikacji z fanami z pominięciem pośredników
- dlaczego przejęcie praw do katalogu swoich utworów było strategiczną decyzją biznesową
- jak piosenkarka precyzyjnie dostosowuje ofertę produktową do segmentów odbiorców
- w jaki sposób zarządza reputacją, nie oddając narracji mediom.

Oto rzeczowa analiza oparta na narzędziach stosowanych przez liderów rynku. Żadnego efektu halo – tylko decyzje, działania i ich konsekwencje.

**DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY CHCĄ ZOBACZYĆ,
JAK WYGLĄDA SKUTECZNA STRATEGIA W PRAKTYCE**

Patron:



RADIO 357

Książka dostępna także jako e-book.

mtbiznes.pl

ISBN 978-83-8231-677-3



9 788382 316773

MT25042

Cena 69,90 zł